

Cudowny w radzie, wielki mądrością

„Prowadź mnie według rady swojej”

„Także to pochodzi od Pana Zastępów, jest On cudowny w radzie, wielki mądrością” – Izaj. 28:29.

Od chwili poświęcenia pragnieniem moim jest wielbić i czcić Ojca Niebiańskiego i Pana Jezusa Chrystusa. Dlatego obrałem sobie temat: „Cudowny w radzie, wielki mądrością”.

Za podstawę do rozważania użyjemy słów proroka Izajasza 28:29, gdzie czytamy: „*Także to pochodzi od Pana Zastępów, jest On cudowny w radzie, wielki mądrością*”. Słowa te wyjęte zostały z kontekstu, który w całości brzmi następująco:

„Gdyż za krótkie jest łoże, aby się można wyciągnąć, a za wąskie przykrycie, aby się można otulić. Pan bowiem powstanie jak na górze Perazym, jak w dolinie Gibeon się uniesie, aby dokonać swojego dzieła – niesamowite to jego dzieło, aby wykonać swoją pracę, dziwna ta jego praca! Teraz więc nie drwijcie, aby nie zacieśniły się wasze więzy, gdyż słyszałem od Wszechmocnego, Pana Zastępów, że postanowiona jest zagłada całej ziemi! Nadstawcie uszy i słuchajcie mojego głosu, uważajcie i słuchajcie mojej mowy! Czy oracz stale orze, aby siać, robi bruzdy i bronuje swoją rolę? Czy gdy zrówna jej powierzchnię, nie sypie wyki i nie sieje kminu, i nie rozsiewa pszenicy w rzędach, a na jej brzegach jęczmienia oraz prosa i orkiszu? Pouczał go bowiem o właściwym sposobie i wyłożył mu go jego Bóg. Gdyż wyki nie młóci się ostrym narzędziem ani nie toczy się walca po kminie, ale wykę młóci się kijem, a kmin laską. Czy ziarno na chleb się rozgniata? Nie, nie młóci się go bez przerwy, a choć suną po nim kołami swojego wozu i zaprzęgiem, jednak się go nie rozgniata. *Także to pochodzi od Pana Zastępów, jest on cudowny w radzie, wielki mądrością*” – Izaj. 28:20-29 (BW).

W podanym opisie prorok podziwiał ciekawą i złożoną pracę rolnika i dochodzi do wniosku, że wiedzę tę rolnik otrzymał od Pana Zastępów. Bóg jest cudownym doradcą i kto korzysta z Jego mądrych rad, jest błogosławiony i nigdy nie dozna zawodu. Prorok na przykładzie rolnika poucza nas, byśmy w naszym chrześcijańskim życiu korzystali z rad Bożych.

Obserwując dzisiejszy pogrążony w chaosie świat widzimy, że coraz bardziej stajemy się bezradni, ponieważ nie

ma mądrych radców. Posłuchajmy, co na ten temat mówi prorok Izajasz: „*Wypowiedź o Egipcie. Oto Pan jedzie na szybkim obłoku i przychodzi do Egiptu. Drżą przed nim bałwany egipskie, a serce Egipcjan truchleje w ich piersi. I podjudzę Egipt przeciw Egiptowi, tak że walczyć będzie brat z bratem i bliźni z bliźnim, miasto z miastem, królestwo z królestwem. I upadnie Egipcjanom duch w ich piersi, i ich zamysł unicestwie. Wtedy radzić się będą bałwanów i zaklinaczy, duchów zmarłych i wróżbiarzy*” – Izaj. 19:1-3 (BW).

Żyjemy w czasie parouzji Pańskiej i widzimy świat takim, jaki został przedstawiony przez proroka Bożego. Ludzkość zamiast zwrócić się do Boga jako cudownego radcy – udaje się do spirytyzmu, okultyzmu, wróżbiarstwa, parapsychologii oraz wielu podobnych zjawisk demonicznych.

W wersetach od 11-14 rozdz. 19. Księgi Izajasza Bóg przez usta proroka mówi: „*Ach, jak głupi jesteście, książęta Soanu. Mądrzy doradcy faraona to radcy głupi! Jak możecie mówić do faraona: Jestem synem mędrców, potomkiem prastarego rodu królewskiego? Gdzie są twoi mędracy? Niech ci powiedzą i objawią, co Pan Zastępów postanowił o Egipcie. Zgłupieli książęta Soanu, obalamuceni są książęta Memfisu, na manowce sprowadzili Egipt naczelnicy jego okręgów. Pan wylał wśród nich ducha obłędu i oni na manowce sprowadzili Egipt we wszelkim jego działaniu, że jak pijany tarza się w swoich wymiocinach*” (BW).

Bóg Jahwe, on „cudowny doradca i wielki mądrością” widzi przyczynę obecnego kryzysu ogólnoswiatowego. Przyczyna tkwi w tym, że świat postanowił sobie niemądrych doradców zamiast zwrócić się do Boga. Ci, którzy stoją na czele narodów, prowadzą ludzkość w przeciwnym kierunku i stan ten pogłębia bardziej ludzkość w rozpacz.

Świat w obecnej dobie jest bardziej wykształcony, nauka, oświata, technika i wynalazczość postępują milowymi krokami. W każdej dziedzinie życia widać postęp ku lepszemu – lecz dlaczego istnieje stan kryzysowy? Cemu świat nadal się zbliża do zbroi? Cemu spirala zbrojeń coraz bardziej się rozszerza? Bóg nam mówi, że winę za ten stan rzeczy ponoszą doradcy i ekonomiści ogólnoswiatowi.

Dlaczego ci doradcy są niemądrzy? W czym tkwi przyczyna? Mąż Boży Ijob odpowiada: „*Radców pozbawia rozumu, a z sędziów robi głupców*” – Ijoba 12:17. Tego dokonuje obecny Chrystus, który przyszedł po raz wtóry na ziemię. Udowadnia to Dawid w swym procyzmie Psalmie 33:10-11, gdzie czytamy: „*Pan unicest-*



wił plan narodów. Wniwecz obrócił zamysły ludów. Plan Pana trwa na wieki. Zamysły serca Jego z pokolenia w pokolenie”.

Chrystus Pan posiada różne tytuły, między innymi również „cudowny doradca”; zapisane jest to u Izajasza 9:5: „*Albowiem dziecię narodziło się nam, syn jest nam dany, i spocznie władza na Jego ramieniu, i nazwą go: Cudowny doradca, Bóg mocny*”. Wiedząc o tym, zwracamy się z wszelkimi naszymi problemami do Niego, gdyż tak radzi nam Ijob 12:13:

„Ale u niego jest mądrość i moc, u niego rada i roztropność”.

Nadejdzie czas, że ludzkość zrozumie swój błąd i zwróci się w modlitwie do Boga, a On jako „cudowny w radzie i wielki mądrością” rozwiąże wszelkie problemy, z którymi ludzkość sama nie jest w stanie sobie poradzić. Gdyż wszelkie sprawy dotyczące ludzkości mogą być rozwiązane jedynie przez Boga i Chrystusa.

W wersecie 21 czytamy, że „Pan powstanie”. Kiedy to nastąpi? Nie prędjemy, aż łoża (różne sekty i wyznania) okażą się za krótkie, a przykrycia (ich własne usprawiedliwienia) za wąskie. Wszystkie systemy religijne, społeczne i polityczne zawiodą – nie zadowolą ludzkości. Ludzkość nie znajdzie w nich oparcia dla siebie, nie będzie im wierzyć ani polegać na nich. W obecnej chwili już częściowo zauważamy taki stan rzeczy.

„Pan powstanie” – podobnie jak w Izraelu na górze Perazym. Słowo Perazym znaczy rozpadliny. Wydarzenie to opisane jest w 2 Księdze Samuelowej 5:20-25, gdzie czytamy: „*I pociągnął Dawid do Baal-Perasim. Tam pobił ich Dawid i rzekł: Pan przełamał moich nieprzyjaciół przede mną, jak przełamują się wody. Dlatego nazwał to miejsce Baal-Perasim (Pan Przełomów). Filistyńczycy porzucili tam nawet swoje bożki, które Dawid i jego wojownicy zabrali. Lecz Filistyńczycy nadciągnęli ponownie i rozłożyli się w dolinie Refaim. I zapytał Dawid Pana, a On odpowiedział: Nie wyruszaj, lecz zajądź ich z tyłu i natrzyj na nich od strony krzewów balsamowych. A gdy usłyszysz odgłos stąpania po wierzchołkach krzewów balsamowych, wtedy natrzyj rąco, gdyż wtedy Pan pójdzie przed tobą, by pobić wojsko Filistyńczyków. I uczynił Dawid tak, jak mu nakazał Pan, i pobił Filistyńczyków od Gibeon aż do miejsca, skąd się idzie do Gezer*” (BW).

Pan polecił Dawidowi wsłuchiwanie się w odgłos stąpania po wierzchołkach krzewów balsamowych. Miał to być znak dla Dawida, że Pan idzie przed nim ze swoim wojskiem. Dla nas jest to wskazówką, aby zwrócić uwagę na budzenie się narodów z wiekowego uśpienia, co to dowodem, iż Pan nasz, Jezus Chrystus, idzie ze swoimi świętymi, by ustanowić swe milenijne Królestwo.

wo. Bracia i siostry! Żyjemy w oznaczonym przez Słowo Boże czasie, widzimy i słyszymy, jak narody budzą się z letargu i żądają swego samostanowienia. Więc uwaga! Pan to idzie! Słyszymy kroki Jego stąpania po wierzchołkach narodów.

„Jak w dolinie Gibeon się uniesie”

To wydarzenie opisane jest w księdze Jozuego 10:10-14: „*Pan wzbudził wśród nich strach przed Izraelem i zadał im wielką klęskę pod Gibeonem, i ścigał ich w stronę wzniesienia w Bet-Choron, a bił ich aż do Azeka i aż do Makkeda. A gdy, uciekając przed Izraelem, znaleźli się na zboczu Bet-Choron, Pan godził w nich z nieba wielkimi kamieniami aż do Azeka, tak że poginęli. Tych, którzy poginęli od gradu kamieni, było więcej niż tych, których synowie izraelscy wybili mieczem. Wtedy – a było to w dniu, kiedy Pan wydał Amorejczyków w ręce synów izraelskich – powiedział Jozue do Pana wobec Izraela: Słońce, zatrzymaj się w Gibeonie, a ty, księżycu, w dolinie Ajalon! I zatrzymało się słońce, i stanął księżyc, dopóki naród nie zemścił się na swoich nieprzyjaciółach. Czy nie jest to zapisane w Księdze Prawego? I zatrzymało się słońce pośrodku nieba i nie śpieszyło się do zachodu nieomal przez cały dzień. A takiego dnia jak ten nie było ani przedtem, ani potem, aby Pan wysłuchał głosu człowieka, gdyż Pan walczył za Izraela*” (BW).

Wydarzenie w Gibeon jest typem na wyzwolenie i zgromadzenie Izraela przez Boga do ich ojczyzny. Jozue jest obrazem na Chrystusa Pana. Słońce, które się zatrzymało, przedstawia światło Wieku Ewangelicznego, które jakoby stanęło w miejscu. Księżyc jest obrazem Zakonu lub nauk zawartych w Starym Testamencie. „Zatrzymaj się” znaczy po hebrajsku „Dum”, czyli „zaciemnij się”.

Widzimy, że obecny czas jest podobny do tamtego wydarzenia. Wszystko jakoby stanęło w miejscu. Choć chronologia biblijna i różne wyliczenia wskazują jasno na zakończenie się obecnego porządku rzeczy, lecz on nadal istnieje i istnieć będzie aż do czasu pokonania nieprzyjaciół Bożych.

Pastor Russell w I tomie Wykładów Pisma Świętego na stronie 77 pisze: „Zatrzymanie się słońca w czasie zwycięstwa nad Amonitami, jako oznaka potęgi Pana, było obrazem władzy, jaka w przyszłości – w Dniu Pańskim – będzie wykonana przez rękę Tego, którego właściwie Jozue przedstawiał”.

„Aby dokonać swojego dzieła”

Jest to dzieło dokonywane przez naszego Pana jako żniwiarza. Odbывается się rozdział pomiędzy pszenicą i kąkolem. Praca owa jest prowadzona do obecnego czasu. Drugim Pańskim dziełem jest przygotowanie elementów, które sprowadzą wystąpienie żywiołów na



zewnątrz. Tę drugą Jego pracę również widzimy swoimi oczyma.

„Niesamowite to jego dzieło” – wydarzenia Pańskiego dzieła napełniają świat bojaźnią i strachem. Pan Jezus obecny czas określił jako czas „trwogi i oczekiwania tych rzeczy”.

W wersecie 22 prorok mówi: *„Teraz więc nie drwicie”*. Wskazuje, że Pan przewidywał, iż będzie wielu takich, którzy z tego będą drwić, czyli naśmiewać się. W 2 Piotra 3:3-4 apostoł powiada przez ducha świętego: *„Wiedźcie przede wszystkim to, że w dniach ostatecznych przyjdą szydery z drwinami, którzy będą postępować według swych własnych pożądlwości. I mówić: Gdzież jest przyobiecane przyjście jego? Odkąd bowiem zasnęli ojcowie wszystko tak trwa, jak było od początku stworzenia”* (BW).

Szydery mieli pochodzić nie tylko z niewiernego świata, lecz również z tych, którzy posiadają w ręku Pismo Święte. Wielu jest nawet spośród tych, którzy poznali prawdę na czasie, a potem się od niej odwrócili, wątpią w Pańską paroużę i wszystko odkładają na daleką przyszłość. Nie drwicie teraz, powiada prorok, przed tym, nim ono zupełnie nadejdzie.

Kto będzie drwić, to zacieśni się ich więzy. Więzy są to pęta i kajdany i one mają to do siebie, że im ktoś bardziej się szarpie, to więzy bardziej się zaciskają. W czasie wtórej obecności Pańskiej zjawisko to jest widoczne. Związki tych, co drwią i naśmiewają się mówiąc, że Pana nie ma, zaciskają się i nie mogą rozpoznać tego czasu. Historia uczy nas, że ci, co pobłądzili od wiary, nie wracali do poprzedniego świata, lecz w swym uporze brnęli nadal po omacku. Zatarwardzali się coraz bardziej w swoich błędnych teoriach.

Następnie prorok mówi, że słyszał od Pana Zastępów o postanowieniu zagłady całej ziemi! Apostoł Paweł czas końcowy tak określa w 2 Tym. 3:1-5: *„A to wiedz, że w dniach ostatecznych nastaną trudne czasy: Ludzie bowiem będą samolubni, chciwi, chępliwi, pyszni, bluźnierczy, rodzicom nieposłuszni, niewdzięczni, bezbożni, bez serca, nieprzejednani, przewrotni, niepowściągliwi, okrutni, nie miłujący tego, co dobre, zdradzieccy, zuchwali, nadęci, miłujący więcej rozkoszy niż Boga, którzy przybierają pozór pobożności, podczas gdy życie ich jest zaprzeczeniem jej mocy; również tych się wystrzegaj”* (BW).

Jak widzimy, lista apostołska jest obszerna i podaje same ujemne cechy ludzkie. Wszystkie te, które sprzeciwiają się Bogu, a których On nienawidzi. Nie ma na niej ani jednej pozytywnej cechy. Czy długo taki stan może istnieć? Czy Bóg nadal może cierpieć? Czy Jego cierpliwość nie skończy się? Czy taki stan zdegradowanej ludzkości nadal może egzystować? Prorok mówi, że za taki stan ludzkości postanowiona jest zagłada całej zie-

mi. Bóg cierpi do pewnych granic, lecz gdy grzech przebierze miarę, Bóg powstanie do działania. Wyrok Jego zostanie wykonany w krótkim czasie. W Liście do Rzymian 9:28 apostoł Paweł pisze: *„Bo Pan wykona wyrok rychło i w krótkim czasie na ziemi”*. Ten krótki czas to czas wielkiego ucisku lub Armagiedonu.

Dalej prorok nawołuje:

„Nadstawcie uszy i słuchajcie mojego głosu”

Jest to zachęta, by powracać do Boga i Jego słowa, czyli Biblii. Ona jest księgą natchnioną, może rozwiązać każdy problem i na wszystko daje zadowalające odpowiedzi. Naśladowcy Chrystusa powinni coraz bardziej interesować się Słowem Bożym. Winniśmy pamiętać na słowa ap. Piotra zapisane w 2 Liście 3:9:

„Pan nie zwleka z dotrzymaniem obietnicy, chociaż niektórzy uważają, że zwleka, lecz okazuje cierpliwość względem was, bo nie chce, aby ktokolwiek zginął, lecz chce, aby wszyscy przyszedli do upamiętania” (BW).

Żyjemy w błogosławionym czasie, dogodnym na uzupełnienie naszej ofiary, więc korzystajmy z tego przywileju, jaki daje nam Pan. Wykorzystajmy ten czas na wzmocnienie wiary naszej i na udoskonalenie swych charakterów.

Czas dogodny się skończy, bo prorok znowu zapytuje: *„Czy oracz stale orze?”* Naśladowcy Pańscy mają brać przykład z rolnika. Oracz orał i siał na początku Wieku Ewangelii i pracę tę mamy przedstawioną w dwóch przypowieściach naszego Pana, tj. w przypowieści o siewcy i w przypowieści o pszenicy i kłokolu. Bóg zarządził pory roku, więc nie zawsze miał istnieć czas siewu, nie zawsze czas wzrostu, lecz miał też nadejść czas żniwa, tj. czas zbioru plonów. Żyjemy obecnie w czasie żniwa Wieku Ewangelii.

W dalszej części prorok mówi, że gdy nadejdzie czas żniwa, to nie wszystkie rośliny jednakowo są młócone. Po kminie nie toczą walca, ponieważ jego nasiona nie wymagają wiele pracy w celu wymłócenia. Kmin i czarnuszka są to rośliny aromatyczne używane jako przyprawy do pokarmów, jak również do wyrobu leków. Rosną w małych strączkach i prędko oddzielają się przy młóceniu. Reprezentują klasę świętych, którzy prędko odłączają się od świata i jego systemów. Nie potrzebują oni wielkich doświadczeń i prób, gdyż są oni czułymi na głos Boży (Pański). Dla wymłócenia wyki i czarnuszki lub kminu wystarczy kij i laska. Laską tą są ćwiczenia niezbędne dla naszej nauki i przyprowadzenia nas do społeczności ze zgromadzeniem Pańskim. Kij zaś wskazuje na obietnicę i nadzieję, która wystarczy, aby



dzieci Boże coraz bardziej przybliżały się do Boga i Jego Słowa. Natomiast prorok Boży mówi, że dla wymłócenia orkiszu czy innych zbób potrzebny jest walec zębaty. Przestroga dla nas, że jeżeli prędko nie odłączymy się od świata, to przyjdą na nas bolesne doświadczenia w czasie wielkiego ucisku.

Werset 29 mówi, że to wszystko pochodzi od Pana Zastępów. To jest sprawa Boża, tak w planie Jego zostało nakreślone. Dawno ten czas Bóg przewidział i przez proroka dokładnie przepowiedział, by dzieci Jego nie były w ciemnościach, lecz by były świadome czasu i wydarzeń dziejących się na świecie. Wszystkim, którzy są w stanie rozpoznać ten czas w palnie Bożym, prorok radzi, aby szli do Pana po rady, bo On jest cudowny w radzie i wielki mądrością. On się nie myli, dla Niego nie ma żadnych tajemnic.

Dla nas nie tylko ważne jest znać czas i wydarzenia, lecz jeszcze ważniejsze jest to, by poznać, jak w tym czasie mamy żyć i postępować, by dla Stwórcy przynosić chwałę i cześć. Pan Jezus za pierwszego swego przyjścia powiedział Żydom, że nie poznali czasu swego nawiedzenia. Gdyby poznali czas, poznaliby również i swojego Mesjasza. Przyjęliby Go i korzystaliby z Jego cudownych rad i nauk, i otrzymaliby wielkie błogosławieństwa. Z Izraela zostałaby wybrany Kościół Chrystusowy, a cały naród stałby się przodującym narodem.

Żydzi nie poznali czasu, nie poznali też Tego, który był do nich posłany. Zaparli się Go, wydali Rzymianom na ukrzyżowanie i z tego powodu zamiast błogosławieństwa otrzymali przekleństwo. Zostali odrzuceni od łaski Bożej, stracili przywileje duchowe i ziemskie. Wygnani zostali ze swej ojczyzny i stali się tułaczami po całej ziemi.

My, żyjąc podczas wtórej Pańskiej obecności, poznajmy rady, jakie daje nam Pan na dni ostateczne.

Pierwszą radę mamy zapisaną w Ew. Łukasza 21:28, gdzie czytamy: „A gdy się to zacznie dziać, wyprostujcie i podnieście głowy swoje, gdyż zbliża się odkupienie wasze”. Słowa „wyprostujcie się” oznaczają: nie dajcie się przytłoczyć troskom i kłopotom obecnego czasu. Świat się będzie pograżał w chaosie i wszyscy znajdą się w stanie przygnębienia, lecz my jako naśladowcy Chrystusa mamy to wszystko przyjmować z godnością i nie poddawać się rozpacz i zniechęceniu. Pan nas zachęca, byśmy głowy swe podnosili do góry. Wskazuje to, że czas ten będzie się charakteryzował tym, że nastąpi ogólna apatia, zniechęcenie, bezradność i obojętność. W tym czasie lud Boży tym bardziej ma swe głowy wznosić ku niebu. Tam mieszka nasz Cudowny Radca, wielki mądrością, więc cóż może nam się stać bez Jego woli? Czemu mamy się lękać? Czemu smuć? Przecież przybliży się nasze wybawienie!

Nadzieje swoje teraźniejsze i przyszłe związaliśmy z Niebem. Swoją ufność zupełnie złożyliśmy w Bogu i w Jezusie Chrystusie. Oni nie pozwolą, żeby miało nam się stać coś złego. Starajmy się być ze wszystkiego zadowoleni, czy nadejdą chwile dobre, czy złe. Za wszystko dziękujmy Bogu: za Jego łaskę, za Prawdę objawioną i za opiekę nad nami. Dostatecznego zadowolenia doznamy wtedy, gdy bardziej będziemy cenić wartości duchowe nad ziemskie. Do wartości materialnych nie przywiązujemy żadnej wagi, ponieważ one nam nie będą towarzyszyć do Pana, tam ich nie zabierzemy ze sobą. Oto recepta apostoła Pawła zapisana w 1 Tym. 6:6:

„I rzeczywiście, pobożność jest wielkim zyskiem, jeżeli jest połączona z po-przestawaniem na małym” (BW).

Następna rada Cudownego Doradcy jest zapisana w Liście do Hebrajczyków 10:25: „Nie opuszczając wspólnych zebrań naszych, jak to jest u niektórych w zwyczaj, lecz dodając sobie otuchy, a to tym bardziej, im lepiej widzicie, że się ten dzień przybliża” (BW). Wspólne zebrania dodają nam otuchy duchowej. Przez nie jesteśmy wzmacniani – jeden drugiemu dodaje posiłku, bez którego nie moglibyśmy się ostać. Świat i jego powaby zwyciężyłyby nas. Najbezpieczniejsze miejsce dla nas jest w Domu Bożym. Tam odczuwamy opiekę i ochronę na wzór obłoku w dzień i słupa ognia w nocy, które były nad Namiotem Zgromadzenia na puszczy. Mądrymi są ci, którzy każdą sposobną chwilę wykorzystują na społeczne zgromadzanie się. Czy są to zebrania zborowe, czy konwencje lokalne, czy krajowe, również międzynarodowe. Takie chwile duchowe pozostają zawsze w pamięci, one mobilizują nas do gorliwego służenia Bogu, Prawdzie i braciom. Przygotowują nas na spotkanie z Panem. Więc ceńmy je!

Trzecią radą jest to, byśmy byli bez zmały i nagany. Ap. Piotr w 2 Liście 3:11-14 mówi:

„Skoro to wszystko ma ulec zagładzie, jakimiż powinniście być wy w świętym postępowaniu i w pobożności, jeżeli oczekujecie i pragniecie gorąco nastania dnia Bożego, z powodu którego niebios w ogniu stopnieją i rozpalone żywioły rozplną się? Ale my oczekujemy, według obietnicy, nowych niebios i nowej ziemi, w których mieszka sprawiedliwość. Przeto, umiłowani, oczekując tego starajcie się, abyście znalezieni zostali przed nim bez skazy i bez nagany, w pokoju” (BW).

Pełnymi uczuć słowami ap. Piotr zachęca nas do szlachetnego chrześcijańskiego życia. Bądźmy wierny-



mi i statecznymi na tym świecie. Z godnością reprezentujemy naszego Boga i Pana Jezusa Chrystusa. W niedługim czasie obejmie On pełną kontrolę nad ziemią. Opowiadajmy o tym wszędzie, jak również żyjmy zgodnie z tym, co głosimy.

Inną doradą jest, by stać na posterunku wiary. Prorok Habakuk 2:1-4 powiada:

„Muszę stanąć na mym posterunku, udać się na basztę; muszę wypatrywać i baczyć, co mi powie, co odpowie na moją skargę. I odpowiedział mi Pan, mówiąc: Zapisz to, co widziałeś, i wyryj to na tablicach, aby to można szybko przeczytać. Gdyż widzenie dotyczy oznaczonego czasu i wypełni się niezawodnie. Jeżeli się odwleka, wyczekuj go, gdyż na pewno się spełni, nie opóźni się. Oto człowiek niesprawiedliwy nie zazna spokoju duszy, ale sprawiedliwy z wiary żyć będzie” (BW).

Prorokując o naszych czasach Habakuk podaje, co będzie najważniejsze dla ludu wierzącego. Należy nam pełnić obowiązki stróża. Nie wolno nam schodzić z posterunku wiary. Każdy brat i siostra niech pozostaną na swym posterunku i pełnią wiernie powinności, które do nich należą. Usługujący Słowem Bożym bracia starsi, ewangelisti i pielgrzymi niech wiernymi pozostaną Prawdzie i jej zasadom. Nie wolno nam zaniedbywać się, wątpić w nią i cofać się. Brońmy Prawdy, gdy jest zagrożona przez świat, ciało i Szatana. Wysoko podnośmy sztandar wiary Chrystusowej, niech ona powie wa między narodami. Głosmy, że Królestwo naszego Pana rozpoczyna się. Choć nam się wydaje, że ono się od-

wleka, lecz pamiętajmy, że na pewno stanie się. Sprowadzi ono pożądaną sprawiedliwość i pokój. Zniesie wojny, nienawiść i egoizm, który panuje pomiędzy narodami. Rozwiąże wszelkie problemy ludzkie. Sprowadzi wzbudzenie umarłych z grobów, aby procesem restytucji dochodzili do doskonałości fizycznej, moralnej i umysłowej. W miejsce śmierci, bólu i rozpacz y wprowadzi radość, szczęście i zadowolenie.

Prorok udowadnia, że człowiek niesprawiedliwy nie zazna spokoju duszy. Są to tacy, którzy tracą wiarę i pozbywają się spokoju wewnętrznego. Nie zaznają zadowolenia w sercu, w domu i w rodzinie. Natomiast ci, którzy swą wiarę będą pogłębiać, już teraz otrzymają błogostawieństwo, wewnętrzne zadowolenie i spokój w Chrystusie, w przyszłości zaś otrzymają życie wieczne. A więc – wiermy silnie, nie poddawajmy się zniechęceniom.

Rad, które rozważaliśmy, jak i wiele innych, udziela nam Cudowny Doradca, który jest wielkiej mądrości. Słuchajmy ich i przestrzegajmy. Gdy zgodnie z nimi żyć będziemy, posiadziemy niebiańską mądrość. Modlitwą serc naszych niech będą słowa psalmisty

„Boże, prowadź mnie według rady swojej – a potem przyjmiesz mnie do chwały” – Psalm 73:24.

Amen.

Kopak Dymitr
R-
„Straż”